

Nie masz telewizora? I tak zapłacisz abonament!

15 kwietnia 2016

Na "media narodowe" zrzucić się będzie każde gospodarstwo domowe, nawet jeśli w ogóle z nich nie korzysta. To jedno z podstawowych założeń projektu nowej ustawy o finansowaniu mediów publicznych.

W najbliższym czasie Sejm zajmie się projektem tzw. dużej ustawy medialnej; rząd Beaty Szydło chciałby, by weszła ona w życie do końca czerwca. Ustawa ma radykalnie przebudować strukturę i charakter mediów publicznych, a także zapewnić im skuteczne finansowanie. Jego źródłem ma być w pierwszej kolejności abonament, a właściwie "składka na media narodowe".

Okazuje się, że w zrzucie na ten szczytny cel będzie musiał brać każdy obywatel, który posiada nieruchomość z dostępem do prądu. Abonament zostanie bowiem doliczony do rachunku za prąd niezależnie od tego, czy osoba, która go opłaca, posiada radioodbiornik i/lub telewizor. Na zwolnienie z opłaty będą mogli liczyć najstarsi obywatele, powyżej 75. roku życia oraz niepełnosprawni. Dla odmiany obywatele zamożniejsi, posiadający więcej niż jedno mieszkanie z dostępem do sieci energetycznej, zapłacą dwa razy.

Nowe zasady prawdopodobnie wejdą w życie od przyszłego roku. Ile wyniesie składka? Autor ustawy, wiceminister kultury Krzysztof Czabański, stwierdził, że w tej sprawie trwają jeszcze konsultacje, ale rozważane są stawki 12 lub 15 zł. Według Polskiej Agencji Prasowej przyjęcie niższej kwoty oznaczałoby, w zależności od skuteczności jej ściągania, wpływy do budżetu w granicach 1,5-2,2 mld zł.

Źródło: Strajk.eu